

Korsak J. Glas (25/1-1791)



# G Ł O S

JASNIE WIELMOZNEGO JMCI PANA

T A D E U S Z A

K O R S A K A

SĘDZIEGO ZIEMSKIEGO

*T POSŁA WOIEWODZTWA WILENSKIEGO*

NA SESSYI SEYMOWEY

*Dnia 25 Januaryi 1791. Roku.*

M I A N Y.

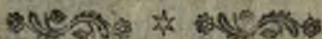
NAYIASNIEYSZE SKONFEDEROWANE RZEPLTEY STAMY.

**K**iedym się z uwagą nad Projektem od Prześwietney Deputacyi przyniesionym zaftawnych Possefiorom z polsefysi 1ta Zł: podatku dziesiątego grosza do Skarbu Rzepltey nieopłacaiących od wotowania na Seymikach uluwaiącym zaftanowił, czy mam się do niego łączyć? czyli przeciw onemu zdanie moje otworzyć? Uyrzałem w wielu pismach niedościgłych rozrządzeń

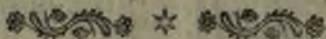
Å



Boskich prawidło, które iednych z dostatkw do ubo-  
stwa, drugich z uboſtwa do bogactwa prowadząc, ied-  
nych z krzeſeł Senatodſkich, Miniſteryow i Urzędow  
do pług i roli, drugich przemiiającym loſem od pług  
i roli do naywyższych doſtoieństw przenoſi, i tak  
codziennie niby iakieś z ludźmi igrzyſko ſprawuiąc,  
codziennie Naywyżſza nje-doſcięła Wſzechmocnoſci  
Mądrość z gury na doł, z dołu na gurę przenoſząc,  
oczewiſte nam tey prawdy wyſtawia widoki, któ-  
rych żywym wyobrażeniem przekonany idąc za prawid-  
łem Inſtrukcyi Woiewodztwa moiego na mię i Kol-  
legow moich obowiązek wkładaiącym pilney czyn-  
noſci o nieſciośnieniu Swobod i Prerogatyw Szlache-  
ckich, iſć muſzę za głosem prawdy dla oddania ſłu-  
ſznoſci wſpołbraci moim i Waſzym w domach pozosta-  
łym, którzy loſy ſwe naſzemu charakterowi powierzili.  
Proporcyonować głos wolny Szlachcica do proporcyi  
ſta Żł: podatku rzecz z iſtoty ſwey ieſt nie właſciwa,  
ſzkodliwa, i niebeſieczna. Nie właſciwa: bo zaſzczyt  
Kleynotu Szlacheckiego, którego ſię Przodkowie naſi  
w obronie Oyczyzny ſtratą życia właſnego dokupili,  
żadnym ſzacunkiem naykoſztownieyſzych ozdob pro-  
porcyonowanym i porownanym bydź nie może: ſzko-  
dliwa: bo ich różniąc, namnożylibyſmy między nie-  
mi niechęci, zazdroſci, przymówek, nieſnaſek, kło-  
tni, zamieſzania, z czego w oſtatnią ich ohydę i roz-  
pacz wprawiając, do gorſzych nierownie doprowa-  
dzilibyſmy ſkutkow. Niebeſieczna nakoniec, bo  
gdy we krwi braterskiej nieznajdą wſzędu w.ocale-



niu równości, znajdą pewnie względy w stanie mo-  
cniejszym i możnowładczym, przed któremi często-  
kroć Prawa uginąć się zwykły, a zniemi gdy się po-  
łączą: czego się od nich w ten czas spodziewać be-  
zziemy? czy tym kroiem przez większą proporcją  
podatku z naszej reszty nie wyzuią wolności? albo  
iżniejszym nas nierownie Prawem nieobarczą? Podobne  
przed naszym niedaleko wiekiem utworzyły się pro-  
jekta, Stan Szlachecki do pewney proporcji grun-  
tow ścięśniające? lecz co za skutek z nich mieliśmy,  
gdy na okropney w rozlewie krwi braterskiej scenie  
skończyły się. Może to bydź, że tym nieszczęśli-  
wościom nowa forma Rządu granicę położy. Lecz  
coż za winę w spółbraciech naszych upatrzyliśmy, na  
których tak nielitościwe Prawa pisał mamy? Zie sku-  
tki Seymikow nieoznaczaia z ich ubóstwa przyczyny.  
Lecz z Ministeryalnego do Obrad Seymikowych wpły-  
wu możniejszych, na nich przeto, a nie na bracią  
naszą wydać winniśmy Prawo? i gdy one w dalszey  
Formie Rządu ustanowim, Święte nasze na Seymi-  
kach zostaną Obrady, i gdy oręż zbytkow im odjęty  
badaie, Prawa przed niemi niebędą się uganiać. Pra-  
wem na dniu wczorayszym z opłaty iakiegokolwiek  
na Skarb podatku przypuściliśmy nietylko Dziedzi-  
cow, lecz i *Possessorow potioritatis* do wolnego na  
Seymikach wotowania. Possessorowie *potioritatis*  
w Prowincyi Naszey Litt: są Possessorami z konkur-  
lu Kredytorskiego i wdziałowych Dekretow Sum-  
mownemi; zawsze od Dziedzicow na skupie, równie



iako posesorowie Zastawni, i niczym się od drugich pierwsi nie różnią, wolnemi według Praw licznych będąc od kalkulacyi. Posesorow *potioritatis* między Posesymi znacznemi są drobne na włoce, morgu i czajem na kilkunastu pretach do proporcji kilkudziesiąt Zł: możnaliż dziś zamierzoną proporcją podatku usuwać Szlachtę z osiadłości Zastawney, od wolnego na Seymikach Obradowania, kiedyśmy na dniu wczorajszym bez tey różnicy dopuścili równie summownych Posesorow, i gdy iedne Prawo już jest niewątpliwe, drugiego onemu przeciwnego sta- nowić niemożemy. Z tych względow nieśmiem usu- wać Szlachty od Obrad Seymikowych i wolnego na nich wotowania z osiadłości zastawney iakikolwiek Podatek do Skarbu opłacaiającej dla czego oddaię do Łaski dodatek w propozycji stosowney z mym zda- niem i za nim upraszam o przystąpienie do woto- wania.

XVIII. 2. 567





